

IX kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI DO SPRAW  
KONTROLI PAŃSTWOWEJ  
(NR 104)  
z dnia 25 października 2022 r.**



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 104)

25 października 2022 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Szaramy (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

**– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2023 (druk nr 2653) w zakresie części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy:**

- dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2.
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Katarzyna Łażewska-Hrycko** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami oraz **Iwona Sokolińska** radca w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Kamilla Kurczewska** ekspert Biura Analiz Sejmowych.

### **Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.

W porządku dzisiejszego posiedzenia jest rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2023 (druk nr 2653) w zakresie części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy.

Na dzisiejszym posiedzeniu witam panią minister Katarzynę Łażewską-Hrycko oraz panią Grażynę Witkowską, panią Ewę Wawrzyniak, pana Piotra Kopcia, panią Katarzynę Cichy, współpracowników pani minister, dyrektorów w Państwowej Inspekcji Pracy.

Proszę głównego inspektora pracy o przedstawienie projektu. Proszę bardzo.

### **Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:**

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, omawiany dzisiaj, przedłożony Wysokiej Komisji projekt budżetu Państwowej Inspekcji Pracy został opracowany w oparciu o założenia przekazane przez Ministerstwo Finansów w dniu 14 lipca bieżącego roku, w tym między innymi wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych w wysokości 107,8% i przesłany do Ministerstwa Finansów w dniu 28 lipca bieżącego roku, zgodnie z terminami wynikającymi z obowiązujących w tym zakresie przepisów. Materiał ten został dla państwa uzupełniony, jak w latach poprzednich, o syntetyczną informację o urzędzie, jego zadaniach i planach na kolejny rok budżetowy. Ta forma prezentacji budżetu na tle działalności statutowej sprawdziła się w minionych latach. Mam więc nadzieję, że również w tym roku spotka się z państwa zadowoleniem.

Dzisiaj, prezentując projekt budżetu Inspekcji na 2023 rok, chciałabym wyjaśnić, dlaczego wzrosty wydatków nie są zgodne z założeniami przekazanymi przez Ministerstwo Finansów i w konsekwencji mieć w Wysokiej Komisji sojusznika w walce o co najmniej utrzymanie poziomu wydatków w wysokości zaplanowanej. Oczywiście budżet to nie tylko wydatki, ale i dochody, których skala w Państwowej Inspekcji Pracy jest niewielka i od nich rozpoczne omawianie budżetu.

Na 2023 rok oszacowaliśmy je na kwotę 2472 tys. zł – wyższą od planu na 2022 rok od 222 tys. zł, głównie w wyniku planowania wyższych dochodów z tytułu grzywien i kar

pieniężnych oraz wpływów ze sprzedaży składników majątkowych. Nadal głównym źródłem dochodów urzędu są kary pieniężne i grzywny nakładane przez inspektorów pracy oraz wpływy z administracyjnych kar pieniężnych i grzywien administracyjnych nałożonych na pracodawców delegujących pracowników z terytorium RP, stanowiące łącznie ponad 78% wszystkich zaplanowanych dochodów. Wpływy z tego tytułu zaplanowano w kwocie 1942 tys. zł. Na pozostałą kwotę dochodów w wysokości 530 tys. zł składają się przede wszystkim wpływy ze sprzedaży składników majątkowych w kwocie 250 tys. zł, głównie ze sprzedaży samochodów służbowych oraz niezwykle trudne do przewidzenia dochody z kar i odszkodowań wynikających z zawartych umów w kwocie 60 tys. zł, jak i wpływy z tytułu refundacji wydatków z lat ubiegłych w kwocie 47 tys. zł. Jak zwykle w tym miejscu dobitnie podkreślam, że specyfika dochodów urzędu powoduje, iż niezwykle trudno je zaplanować. Opieramy się przede wszystkim o doświadczenia urzędu z lat poprzednich, bazując na przeprowadzonych analizach należności i wykonania planów w okresie ostatnich kilku lat.

Przejdę teraz do wydatków Inspekcji zaplanowanych na 2023 rok w kwocie 481 853 tys. zł, które są wyższe od wydatków określonych w ustawie budżetowej na 2022 rok o 18,8%. Po uwzględnieniu prognozowanego średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych 2023 rok przyjętego przez Radę Ministrów w projekcie ustawy budżetowej na 2023 rok w wysokości 109,8% podanego przez Radę Ministrów już po złożeniu budżetu planowane wydatki rosną realnie tylko 8,2%. Na łączny wzrost wydatków w kwocie 76 263 tys. zł składa się wzrost wynagrodzeń i pochodnych od nich na kwotę 49 251 tys. zł, pozostałych wydatków bieżących na kwotę 18 175 tys. zł, wydatków majątkowych na kwotę 8563 tys. zł oraz świadczeń na rzecz osób fizycznych na kwotę 274 tys. zł. Nie będę omawiała drobiazgowo wydatków zaplanowanych w poszczególnych grupach. Szczegółowo opisaliśmy je w naszym materiale – na stronach od 22 do 42.

Myślę, że bardziej celowe będzie przedstawienie Szanownej Komisji głównych przyczyn wzrostu budżetu. W pierwszej kolejności jest to wzrost funduszu wynagrodzeń osobowych o 15,8%. To jest o 8% więcej niż przyjęty dla jednostek rządowych. Zaplanowany wzrost funduszu zamierzamy przeznaczyć na podwyżki wynagrodzeń pracowników, które miały stanowić niewielki krok w stronę podnoszenia atrakcyjności zatrudnienia w Państwowej Inspekcji Pracy. Ale w obecnej sytuacji – mam na myśli poziom inflacji – nie przywrócą one realnego poziomu wynagrodzeń z 2020 roku. Obniżenie atrakcyjności wynagrodzeń, które wystąpiło po 1999 roku, spowodowało olbrzymie trudności z nabo-rem pracowników do urzędu, głównie na stanowiska inspektorów pracy o wykształceniu technicznym i prawniczym. Oczywiście preferowane byłyby osoby z kilkuletnim doświadczeniem zawodowym, które mogłyby wykorzystać w realizacji nowych, trudnych i odpowiedzialnych zadań, jakie stoją przed inspektorami pracy. Wysoko wykwalifikowana kadra jest fundamentem realizacji naszych zadań, o czym nie muszą państwa przekonywać. Co roku informujemy komisje sejmowe o problemach kadrowych wynikających z poziomu wynagrodzeń, o nakładaniu na urząd nowych zadań oraz o obniżeniu płacy realnej. Zaproponowany przez Radę Ministrów wskaźnik wzrostu wynagrodzeń ponownie obniży płacę realną, a więc pogłębi i tak już trudną sytuację kadrową Inspekcji. Niestety, ze względu na ilość zadań nie mogę zmniejszyć zatrudnienia i podnieść wynagrodzeń, a byłoby to jedynym rozwiązaniem dla przywrócenia atrakcyjności wynagrodzeń w urzędzie.

Przechodząc dalej, kolejnym powodem wzrostu budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2023 rok jest zwiększenie pozostałych wydatków bieżących. Grupa ta obejmuje szeroko rozumiane wydatki administracyjne. To między innymi czynsze, zakup energii, usługi porządkowe, ochrona, monitoring, dozór mienia, usługi informatyczne, pocztowe, remonty, zakupy materiałów i wyposażenia, użytkowanie rozległej sieci PIP. W grupie tej są także inne wydatki związane z bieżącą działalnością Inspekcji, takie jak wydatki na podróże służbowe, na szkolenia pracowników, odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, podatki i opłaty, a także usługi w ramach działalności prewencyjno-promocyjnej. Wzrost wydatków w tej grupie o 24,5%, to jest o kwotę 18 175 tys. zł, wynika głównie z dwóch czynników. Pierwszym z nich jest przyjęcie przez urząd w trwały zarząd

czterech obiektów na siedzibę naszych jednostek. Oszacowaliśmy, iż w 2023 roku wydatki z tego tytułu wyniosą 2644 tys. zł. Największe będą w planowanej nowej siedzibie Okręgowego Inspektoratu Pracy w Warszawie. Będą to wydatki na prace remontowe w kwocie 8800 tys. zł, uzupełnienie wyposażenia na kwotę 667 tys. zł, czy koszt przeprowadzki w wysokości 180 tys. zł. Urząd już od wielu lat prowadzi politykę pozyskiwania siedzib na własność. Celem tej polityki jest obniżenie w przyszłości kosztów funkcjonowania Inspekcji i stworzenie właściwych warunków pracy naszym pracownikom i co niebagatelne, właściwe zabezpieczenie obiektów, w tym w infrastrukturę informatyczną. Oczywiście wiąże się to z poniesieniem jednorazowych wydatków na prace remontowe czy modernizacyjne, ale są to inwestycje w majątek Skarbu Państwa. Drugim czynnikiem, który znacząco wpływa na wzrost pozostałych wydatków bieżących, jest przewidywana wysoka inflacja, wzrost minimalnego wynagrodzenia, olbrzymi wzrost cen paliw, energii czy materiałów i usług remontowo-budowlanych. W grupie tej czynsze stanowią 20% pozostałych wydatków bieżących. Waloryzowane są wskaźnikiem inflacji, podobnie część umów przekraczających 12 miesięcy, w tym między innymi kosztowne umowy na opiekę nad systemami informatycznymi, które są umowami czteroletnimi i zawierają zapisy przewidujące waloryzację cen przy wysokim poziomie inflacji. W 2022 roku kończą się też umowy na niektóre dostawy i usługi, na przykład usługi drukarskie, dostawy papierów, materiałów biurowych, których ceny w bieżącym roku wynikały z umów z lat wcześniejszych i w trakcie obowiązywania umów nie mogły ulec zmianie. W 2023 roku ceny te będą znacznie wyższe, niż wynikałoby ze wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych podanego przez Radę Ministrów. Przykładowo ceny papieru już w bieżącym roku wzrosły o ponad 100%. Zgodnie z wytycznymi ministra finansów, wydatki należało planować maksymalnie do poziomu bieżącego roku. Mimo wytycznych, ze względu na nowe zadania i wzrost cen towarów i usług, przewidzieliśmy w budżecie wzrost wydatków. Niestety zaplanowane wzrosty mogą okazać się niewystarczające. Obserwujemy z niepokojem ceny towarów i usług, gdyż dalszy ich wzrost, a nawet utrzymanie ich na poziomie obecnym, może spowodować trudności nie tylko w realizacji wszystkich zaplanowanych zadań, ale również problemy z regulowaniem zobowiązań.

Kolejnym istotnym czynnikiem zwiększenia planu wydatków w Inspekcji na 2023 rok jest wzrost w grupie wydatków majątkowych o kwotę 8563 tys. zł. Wzrost dotyczy głównie wydatków na zakupy inwestycyjne i wynika z planowanych wyższych wydatków na środki transportu oraz na sprzęt informatyczny i oprogramowanie, między innymi na wymianę sprzętu do obsługi elektronicznego systemu obiegu dokumentów, zakup nowych licencji na pakiet Microsoft System Center, zakup nowej strony internetowej oraz systemu antywirusowego. Spora część wydatków inwestycyjnych związanych jest z przebudową nowo przejętych obiektów, które po ich dostosowaniu do standardów obiektów użyteczności publicznej staną się siedzibami naszych jednostek. Z tego tytułu w 2023 roku planujemy wydatki na 3 siedziby w łącznej kwocie 5136 tys. zł – na oddział Okręgowego Inspektoratu Pracy Wrocław w Kłodzku, Oddziału Okręgowego Inspektoratu Pracy w Bydgoszczy w Toruniu i Oddziału Okręgowego Inspektoratu Pracy w Łodzi. Ponadto na 2023 rok zaplanowano niezbędne inwestycje w naszych pozostałych siedzibach na łączną kwotę 1446 tys. zł. W grupie świadczeń na rzecz osób fizycznych wzrost wydatków o kwotę 274 tys. zł wynika głównie ze wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych oraz planowanego wzrostu przeciętnego zatrudnienia w grupie inspektorów pracy.

Tradycyjnie w materiale zaprezentowaliśmy również projekt wydatków budżetowych w układzie zadaniowym. Planowane wydatki, podobnie jak w latach ubiegłych, zostały ujęte w całości w funkcji 14 – Rynek pracy w zadaniu 14.2 – Budowa nowoczesnych stosunków i warunków pracy. Miernik realizacji tego zadania nie uległ zmianie.

Panie i panowie posłowie, 2023 rok może być szczególnie trudny dla realizacji wszystkich zaplanowanych zadań z powodów finansowych, o których wspominałam w swoim wystąpieniu. Dlatego zwracam się do Wysokiej Komisji z prośbą o poparcie naszego budżetu na przyszły rok. W przypadku potrzeby uzupełnienia mojej wypowiedzi, czy też poszerzenia informacji zawartych w przedłożonym materiale pozostaję wraz ze współpracownikami do dyspozycji celem udzielenia odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Dziękuję. Proszę o koreferat. Pan przewodniczący Janusz Śniadek.

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo, pozwólcie, że w swoim wystąpieniu odwołam się do stanowiska Rady Ochrony Pracy ze względu na skład – wszystkie opcje polityczne, przedstawiciele reprezentatywnych partnerów społecznych, instytucje pozarządowe. Jest to gremium bardzo reprezentatywne. Po zapoznaniu się z zaprezentowanym przez panią minister budżetem Rada przyjęła następujące stanowisko. Już nie będę cytował tych głównych kwot. Dochody 2472 tys. zł, wydatki 481 853 tys. zł, wyższe o 76 263 tys. zł niż w roku ubiegłym... Wzrost wydatków wynika przede wszystkim z planowanego wzrostu wynagrodzeń o 15,8%, czyli więcej niż w założeniach Rady Ministrów dla jednostek rządowych. Rada Ochrony Pracy uważa, że przedłożony projekt budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2023 rok został opracowany w sposób oszczędny, uwzględniający sytuację ekonomiczną państwa i stan finansów publicznych. Rzetelny, celowy i zabezpieczający realizację zadań. Planowane podwyżki wynagrodzeń wyższe niż przewidywane w wytycznych Rady Ministrów Rada uważa za jak najbardziej uzasadnione. Mogą one wpłynąć na chociażby częściowe rozwiązanie problemów Inspekcji z pozyskaniem nowych pracowników, w tym zwłaszcza kadry inspektorskiej, co niewątpliwie przełoży się na efektywność działań urzędu i umożliwi adekwatną odpowiedź na wyzwania współczesnego rynku pracy – z uwzględnieniem rozwoju nowych technologii i nowych form zatrudnienia. Rada podziela opinię głównego inspektora pracy, iż warunkiem posiadania takiej kadry jest adekwatny do wymagań poziom wynagrodzeń.

Zdaniem Rady wzrost pozostałych wydatków jest również uzasadniony. Wynika z obiektywnych przesłanek, takich jak na przykład wysoka inflacja, wzrost cen paliw, energii, usług remontowo-budowlanych, a także wzrostu minimalnego wynagrodzenia. Tutaj Rada popiera prowadzoną przez urząd politykę pozyskiwania siedzib dla jednostek organizacyjnych Inspekcji Pracy. Powoduje to wprawdzie wzrost pozostałych wydatków, ale są to rzeczy jednorazowe, które w przyszłości spowodują określone oszczędności. Rada pozytywnie opiniuje projekt budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2023 rok. Ja zostałem nie tylko upoważniony, ale wręcz zobowiązany do prezentowania powyższego stanowiska Rady w trakcie dalszych prac legislacyjnych nad budżetem, co niniejszym czynię. Zwracam się do Wysokiej Komisji o pozytywne zaopiniowanie przedstawionego projektu budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2023 rok.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Dziękuję. Ktoś z państwa chciał zabrać głos? Jeśli nie... Proszę pan poseł Wilczyński.

**Poseł Ryszard Wilczyński (KO):**

Dziękuję bardzo. Pani inspektor, mam pytanie, jak pani szacuje spadek płacy realnej w roku 2023, biorąc za bazę rok 2020 albo rok 2021? Nie wiem, jak pani przyjęła... Ile to będzie procent, przyjmując jako bazę rok 2020 lub 2021? To byłoby pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy energii elektrycznej, bo zdaje się, że administracja ma oszczędzić 10%. Nie wiem, w jakiej pozycji jest energia elektryczna, ile urząd wydaje na energię elektryczną, bo tego się nie doszukałem. Gdzieś jest to zaszyte w jakiejś pozycji budżetowej. Byłbym wdzięczny za informację, jaką przyjęliście stawkę de facto za kilowatogodziny. Proszę powiedzieć też, jakim cudem zamierzacie oszczędzić 10%? Bo to by może rzuciło światło na metody, jakimi muszą się posłużyć inne urzędy w kraju, żeby zrealizować tą... Nie wiem, czy to jest dyrektywa czy zapis ustawowy? Już teraz nie wiem, jaki w tej chwili status ma to rozstrzygnięcie rządu. Oczywiście państwa nie dotyczy postanowienie rządu, tak samo jak nie dotyczy NIK. Ale jestem ciekaw, jak się do tej kwestii odnosicie. Po prostu nie stosujecie się do tego, czy też chcecie się do tego zastosować? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos, zadać jakieś pytanie? Nie ma. Proszę się zalogować legitymacjami poselskimi, bo za chwilę przejdziemy do głosowania. Głosowanie elektroniczne ułatwi nam podanie wyników. Proszę o odpowiedź.

**Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:**

Szanowna Komisjo, szanowny panie pośle, myślę, że na ten spadek płacy realnej – tutaj akurat zastosowaliśmy wskaźnik z 2020 roku – myślę, że trzeba patrzeć w perspektywie historycznej. My takie dane dotyczące spadku płacy w Państwowej Inspekcji Pracy prezentowaliśmy w szerokim materiale dla Rady Ochrony Pracy, przyjmując wzrosty średniego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Jeżeli pana posła to interesuje, to przesłaliśmy taki materiał. Natomiast trzeba wziąć pod uwagę, że już w roku 2021 podwyżek wynagrodzeń nie było w administracji publicznej. W 2022 roku dostaliśmy na podwyżki wynagrodzeń 4,4%. Oczywiście w 2021 roku z wielkim zadowoleniem, jak myślę, wszyscy pracownicy przyjęli fundusz motywacyjny, który był w wysokości 3% funduszu płac Państwowej Inspekcji Pracy, z pominięciem głównego inspektora pracy i jego zastępców. Rzeczywiście to trochę zminimalizowało skutki braku podwyżek. Niemniej jednak, biorąc pod uwagę wskaźnik inflacji, jaki mamy w tym momencie, rzeczywiście możemy obliczyć, jaka ta płaca realna na rynku jest w tym momencie. Dodatkowo sytuacje, które obserwowaliśmy we wcześniejszym okresie, kiedy przez długi czas Państwowa Inspekcja Pracy w ogóle nie uzyskiwała podwyżek wynagrodzeń. Zatem ten realny spadek płacy w Państwowej Inspekcji Pracy jest, jak myślę, najbardziej widoczny w momencie, kiedy powiem państwu, że po długich negocjacjach ze związkami zawodowymi w tym roku udało mi się wynegocjować podniesienie płacy dla osób, które będą chciały być inspektorami pracy, przystąpią do egzaminów państwowych, będą na kursach inspektorskich. To jest przez ten okres kształcenia kwota 4800 zł brutto – dla inżynierów budownictwa, energetyków – plus dodatki stażowe...

**Poseł Ryszard Wilczyński (KO):**

Chyba w Kłodzku ich pani zatrudni... Ale jakby pani podała liczbę, procent. Ja rozumiem, to jest egzegeza. Ale jaki państwo szacują spadek płacy realnej?

**Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:**

Oddam może głos pani Grażynie Witkowskiej, która zawsze mi te wszystkie wyliczenia przygotowuje. Dziękuję.

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Głównego Inspektoratu Pracy Grażyna Witkowska:**

Dzień dobry. Przez parę lat w budżecie Państwowej Inspekcji Pracy przedstawialiśmy analizy, że płaca w Państwowej Inspekcji Pracy nie osiągnęła realnego poziomu z 1999 roku. Nie zrobiliśmy tego w materiale na ten rok. Dlaczego mówię, że nie osiągnęła realnego poziomu z 1999 roku. Przez 7 lat, jak wszyscy państwo na pewno pamiętacie, było zamrożenie wynagrodzeń w sferze budżetowej. Na szczęście w tym okresie inflacja była niewielka, nawet chyba w jednym czy w 2 latach była deflacja. Natomiast w ostatnich latach... 2021 rok to jest nie tylko brak podwyżek wynagrodzeń, ale również zabrano trzyprocentowy fundusz płac jednostkom budżetowym. Ten trzyprocentowy fundusz płac, który był przeznaczony na fundusz nagród dla pracowników państwowych jednostek budżetowych, oczywiście został przywrócony w formie dodatku motywacyjnego w czwartym kwartale 2021 roku do wykorzystania też w 2022 roku. Natomiast już wtedy inflacja była znacząco wyższa niż ktokolwiek zakładał. Zatem biorąc pod uwagę również to, że w tym roku tylko wzrost podwyżek wynagrodzeń w Państwowej Inspekcji Pracy jest o 4,4%, to przy tym poziomie inflacji podawanym przez Główny Urząd Statystyczny, myślę, że przez te 2 lata – 2021 i 2022 rok – poziom płacy realnej w Państwowej Inspekcji Pracy obniżył się o 20%. Oczywiście trzeba by zrobić taką dokładną analizę na przestrzeni chociażby 5 lat – jeżeli pan poseł będzie sobie życzył, to taki materiał przygotujemy. Natomiast rzeczywiście sytuacja w Państwowej Inspekcji Pracy jest trudna, ale myślę też, że w wielu jednostkach sfery finansów publicznych.

**Posel Ryszard Wilczyński (KO):**

Będę wdzięczny za ten materiał. Państwo jako niezależna instytucja jesteście w stanie dość rzetelnie podać te dane. Myślę, że informacja o dwudziestoprocentowym spadku płacy realnej de facto w administracji jest informacją interesującą, wartościową i godną publicznego odnotowania. To byłoby jedno. Czuję się usatysfakcjonowany. Oczywiście będę też wdzięczny za ten materiał.

No i teraz jeżeli byśmy mogli przejść do energii, która tak bardzo wszystkich interesuje. Na pewno państwo z głowy jesteście w stanie podać wartość kilowatogodziny, za którą przyjdzie wam płacić w roku przyszłym.

**Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:**

Myślę, panie pośle, że to nie jest takie proste. Tutaj poproszę o pomoc panią dyrektor Departamentu Organizacji. Mówię, że nie jest proste, dlatego że nasze jednostki organizacyjne zawierają umowy. Te umowy zawierają różne stawki w zależności od tego, jakie udało się te ceny pozyskać w ramach realizacji zamówień publicznych, krótko mówiąc. Natomiast w pana pytaniu była też kwestia dotycząca oszczędności. Oczywiście na ten moment czekamy na rozwiązania legislacyjne. Z tego, co możemy się orientować, śledząc prace parlamentarne, oszczędności w administracji publicznej mają być regulowane ustawą. Dopiero wówczas będziemy w stanie się odnieść do tego, jakie obowiązki dokładnie na nas ciążą. Niemniej jednak, niezależnie od tego już na ten moment podjęliśmy działania organizacyjne mające na celu optymalizację zużycia energii. Oczywiście to jest też uzależnione od tego, z jakim okręgiem mamy do czynienia, z jaką siedzibą mamy do czynienia. Różne rozwiązania techniczno-organizacyjne są zastosowane w zależności od tego, z jakimi obiektami mamy do czynienia. Jest to zagadnienie rzeczywiście skomplikowane i trudne, natomiast już na ten moment podjęliśmy działania mające na celu zoptymalizowanie skutków wzrostu cen energii. Ale tutaj poproszę o uzupełnienie panią dyrektor Wawrzyniak.

**Dyrektor Departamentu Organizacyjnego Głównego Inspektoratu Pracy Ewa Wawrzyniak:**

Dzień dobry. Proszę państwa, jest mi bardzo trudno powiedzieć, po jakiej cenie mamy zagwarantowany zakup energii na rok 2023. Jeżeli państwo będą mieli życzenie, to przygotujemy taką odpowiedź. Jest to związane z faktem, że mamy 16 okręgowych inspektoratów pracy, GIP, ośrodek szkolenia i 43 oddziały. Większość z tych jednostek ma swoje oddzielne umowy na energię. Mogę się wypowiedzieć tylko, jeżeli chodzi o Główny Inspektorat Pracy i to też nie na tę chwilę ze stawką energii, że mamy gwarancję ceny na rok 2023 na poziomie roku 2022.

Natomiast jak państwo zdają sobie chyba najlepiej sprawę z tego – umowy na energię elektryczną są wypowiedziane i tak naprawdę większość jednostek zgłasza mi problemy, że albo mogą podpisywać umowy po wyższych cenach, albo po prostu umowa zostanie wypowiedziana i możemy zawierać kolejną umowę, jeżeli chodzi o energię elektryczną.

Jeżeli chodzi o podjęte działania, proszę państwa, to już wstępnie podjęliśmy działania obligujące pracowników do ograniczenia korzystania z energii elektrycznej. Zakazaliśmy korzystania z urządzeń takich jak grzejniki. Prosimy o racjonalne użytkowanie klimatyzacji, która na przykład w GIP jest na energię elektryczną. Z tego co wiem, ustawa została już chyba podpisana przez pana prezydenta. Wymogi dotyczące ograniczenia zużycia będą nas dotyczyły od 1 grudnia 2022 do 31 grudnia 2023, obligując nas właśnie do zmniejszenia tego poziomu o 10% w stosunku do lat 2018-2019.

Chciałabym jednak zwrócić uwagę jeszcze na jeden mały problem. My jesteśmy instytucją, która stojąc na straży prawa pracy, jednak zwiększa zatrudnienie inspektorów pracy, a co za tym idzie, mamy również do czynienia ze zwiększoną powierzchnią. Naprawdę z mojego punktu widzenia będziemy mieli problem ze zmniejszeniem zużycia o 10%, biorąc pod uwagę rozrost powierzchni, który mamy, który jest naturalną konsekwencją zatrudnienia większej ilości inspektorów pracy. Jeżeli oczywiście państwo mają życzenie, to informacja dotycząca stawek energii w każdej jednostce organizacyjnej Państwowej Inspekcji Pracy zostanie przygotowana.



**Poseł Ryszard Wilczyński (KO):**

Będę wdzięczny. Dlatego że to jest naprawdę bardzo trudne. Propagandowo to dobrze brzmi. Natomiast w realizacji jest fatalne, bo ludzie muszą mieć odpowiednią ilość luków na biurkach. Można by się też zastanowić, czy Sejm też podejdzie jakoś do dziesięcioprocentowych oszczędności i wreszcie ktoś zacznie gasić światło po wyjściu ludzi z posiedzeń komisji sejmowych. O wzroście liczby samochodów elektrycznych trzeba zapomnieć, prawda? Miało być milion samochodów elektrycznych... Nie wiem, ile tam macie samochodów elektrycznych, ale o wzroście musicie chyba zapomnieć. Pani się cieszy, traktując to jako dobry żart, prawda?

**Dyrektor Departamentu Organizacyjnego GIP Ewa Wawrzyniak:**

Nie mamy żadnego.

**Poseł Ryszard Wilczyński (KO):**

Nie macie ani jednego. Pięknie. Nie macie problemu.

Zatem proponuję założyć taką pozycję – czołówki. To jest bardzo dobra rzecz. To się tak zakłada na głowę, idąc ciemnym korytarzem, nikt się nie zabije, bo to dobrze świeci. To niedużo pali, bo się można podładować. Może czołówki... Jak premier sobie żartuje, to ja też sobie mogę, nie? Tak że bardzo dziękuję... Wiem, że państwo jesteście zdenerwowani, bo rzeczywiście stawianie nierealnych wymagań to jest wasz chleb powszedni.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Pan przewodniczący Saługa.

**Poseł Wojciech Saługa (KO):**

Takie pytanie, pani inspektor. Panie mówiły, że każdy oddział sobie rzepkę skrobie i te umowy zawiera odrębnie. Nie myśleliście kiedyś, żeby zrobić jakieś zbiorowe zakupy energii? To w wielu urzędach się dzieje i wychodziło taniej. Teraz przy regulowanych cenach oczywiście to może być w tej chwili nieadekwatne i niepotrzebne. Ale czy rozważaliście, żeby takie zakupy robić jednym zamówieniem, jako jedna całość?

W budżecie państwa minister finansów założył, jeżeli się nie mylę, 8% z groszem podwyżek wynagrodzeń. Czy wy ten wzrost wynagrodzeń macie z ministrem finansów wynegocjowany, że będzie większy, czy to jest na razie tylko takie życzenie? Bo ja rozumiem, że ten budżet minister finansów zaakceptował, czyli jakby zgodził się wam na podwyżkę większą niż to, co jest w ustawie budżetowej. Plan budżetu rząd przedstawił tam, rozumiem, jakieś kwoty są. Czy te podwyżki są już w tym planie budżetu, czy dopiero minister finansów dowie się o tym?

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Pan poseł Sak.

**Poseł Piotr Sak (PiS):**

Dziękuję. Panie przewodniczący, mówimy o budżecie na rok 2023. Bardzo dobrze. Ale też chciałbym zapytać o działania, aktywność, która będzie podejmowana w przyszłym roku w kontekście działań, które toczyła Inspekcja Pracy w stosunku do pracodawcy w postaci TVN. Ja podejmowałem, jak pani wie doskonale, pani główna inspektor, stosowne interwencje. Chciałbym z jednej strony oczywiście podziękować, bo państwa kontrole między innymi wykazały i doprowadziły do tego, że około 400 umów zostało reaktywowanych w stosunku do osób, które wcześniej wykonywały umowy cywilnoprawne, czy też na podstawie umów w ramach jednoosobowej działalności gospodarczej. Wiem też, że państwo podejmowaliście działania, jeżeli chodzi o ustalenie istnienia stosunku pracy. Wiem, że Okręgowy Inspektorat Pracy w Warszawie prowadzi takie postępowanie. Chciałbym za to podziękować. Ale chciałbym też zapytać o spostrzeżenia i wnioski. Bo wiemy, że rzeczywiście z tych około 400 umów zmienianych – takie są informacje, powszechne, dostępne w mediach... Ale też z tych informacji medialnych, które docierają do nas, wynika że te osoby, które otrzymały takowe propozycje, miały się też zrzec ewentualnych roszczeń pracowniczych. Czy w tej sytuacji Inspekcja Pracy planuje kontrolę z perspektywy państwa uprawnienia, ale też z perspektywy Kodeksu pracy, art. 300, czyli możliwości oceny i analizy skutków prawnych z perspektywy Kodeksu cywilnego?

Działań in fraudem legis, działań zmierzających do ominięcia przepisów bezwzględnie obowiązujących, a przede wszystkim możliwości zrzekania się w ogóle roszczeń pracowniczych, co jak doskonale wiemy jest niezgodne z prawem. To jest pierwsza kwestia. Z drugiej strony wiemy z informacji ogólnodostępnych, że zostały wszczęte postępowania karne, związane z bodajże art. 218 Kodeksu karnego, czyli uporczywe naruszenie przepisów prawa pracy, w sprawie, czy ewentualnie niepłacenia składek. Czy w tej sytuacji Inspekcja Pracy ma zamiar korzystać z uprawnienia z art. 49 bodajże ust. 3a Kodeksu postępowania karnego i egzekwować uprawnienia pokrzywdzonych? Będę bardzo wdzięczny za informację. Bo to też będzie pokazywało, że te środki, które są przeznaczone na Inspekcję Pracy, są zasadnie wydatkowane i dają państwu możliwość pokazania w pewnym zakresie państwa kompetencji. Bardzo dziękuję. Będę prosił o odpowiedź.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Jeszcze jakieś pytania? Pani minister, proszę.

**Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:**

Jeżeli chodzi o podwyżki wynagrodzeń, to Państwowa Inspekcja Pracy, będąc podmiotem podległym pod Sejm nie uzgadnia ich z ministrem finansów. Oczywiście te rozmowy z Ministerstwem Finansów były prowadzone, natomiast nie mamy tutaj przyrzeczenia przyznania wyższych środków. Liczymy na pozytywną decyzję parlamentu. W związku z tym jedyne, co mogę zrobić, to apelować do państwa o to, żeby rzeczywiście nas w tych naszych oczekiwaniach poprzeć.

Odnosząc się do pytania pana posła Saługi, nigdy jako podmiot nie mieliśmy zawartych umów z wszystkimi jednostkami lokalnymi w zakresie energii i cen energii. Oczywiście możemy zrobić taką symulację, natomiast to będzie niezwykle trudne, biorąc pod uwagę taki duży przetarg, który musielibyśmy zrealizować. To po pierwsze, a po drugie, na bazie naszych doświadczeń – mieliśmy centralnie realizowane zamówienia między innymi ubezpieczeń komunikacyjnych – okazało się, że w momencie, kiedy podzieliliśmy je na zamówienia realizowane na poziomie okręgowych inspektoratów pracy i naszych jednostek lokalnych, mogliśmy wynegocjować niższe stawki. Wcale zatem nie jest powiedziane, że ta umowa centralna byłaby korzystniejsza. Byłoby to dużo większe zamówienie, natomiast rzeczywiście mogłoby powodować, że podmioty w związku z tym zaoferują wiele wyższe stawki. Zatem tutaj nie mamy takiej pewności. Możemy taką symulację zrobić.

Natomiast odnosząc się do kwestii związanych z TVN, rzeczywiście tam osiągnęliśmy duży sukces. Natomiast w związku z tym, że pytania pana posła są bardzo szczegółowe, pozwolę sobie udzielić odpowiedzi na piśmie.

**Poseł Piotr Sak (PiS):**

Będę bardzo wdzięczny. Oczywiście jeżeli będzie taka wola ze strony Komisji, w zależności od odpowiedzi, ewentualnie doprowadzilibyśmy do tego, żeby rzeczywiście podjąć działania kontrolne w tym zakresie, żeby zweryfikować, czy rzeczywiście były takie sytuacje... Rzeczywiście był wniosek ze strony pracowników... Czy to było systemowe, czy też nie, żeby zrzec się roszczeń pracowniczych... To też wydaje mi się istotną kwestią. I druga kwestia, pani minister – przede wszystkim jeżeli mówimy o 400 umowach, czy państwo analizowaliście to w kontekście uporczywego naruszania praw pracowniczych? Będę bardzo wdzięczny za szczegółową analizę i ewaluację tych działań. Bardzo dziękuję.

**Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:**

Oczywiście udzielimy szczegółowej odpowiedzi. Tutaj z tym zrzeczeniem się roszczeń mnie pan poseł zaskoczył. Nie miałam takiej wiedzy, więc nie jestem w stanie się do tego odnieść.

**Poseł Piotr Sak (PiS):**

Dobrze. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2023 w zakresie części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? W porządku. Jeszcze

wszystko można zrobić. Czy wszyscy oddali już głos, czy jeszcze trzeba poczekać? Nie trzeba, a więc zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 12 posłów. Za 10, przeciw nikt, 2 głosy wstrzymujące.

Do przedstawienia opinii Komisji na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych proponuję upoważnić pana posła Janusza Śniadka. Czy jest ktoś przeciw? Nie, a więc upoważniamy pana posła Śniadka do przedstawienia Komisji Finansów Publicznych tej rekomendacji.

**Poseł Ryszard Wilczyński (KO):**

Panie przewodniczący, czy można zająć minutę w sprawach różnych? Bo mamy Państwową Inspekcję Pracy. Czy mogę prosić o minutę w sprawach różnych? Bardzo dziękuję. Chodzi o kwestie pracownicze. Przy okazji którejś podróży do Sejmu rozmawiałem z pracownikami WARS-u. Oni mają takie naklejki WARS. Okazało się, że pracują w systemie 2 tygodnie na 2 tygodnie. Bywa, że nie opuszczają pociągu przez 2 tygodnie. Bywa, że śpią po parę godzin. Gdzieś, w jakimś hostelu, przy dworcach. Nie wiem, gdzie. Ja bym bardzo prosił o zbadanie tej sytuacji. Dotyczy to takiej kwestii, że te wagony WARS-u są podobno leasingowane, czyli w systemie jakiegoś takiego wynajmu. Ale pracownicy pracują z etykietami WARS-u i mówią, że w reżimie obowiązującym w WARS-ie. Mnie włos stanął na głowie, bo różne rodzaje formy niewolniczej pracy mogą się zdarzać. Natomiast to, co usłyszałem, przeszło moje najśmielsze wyobrażenie. Kiedy to wagon jest formalnym miejscem pracy? Co jest miejscem pracy dla takiego pracownika? Wagon? Tego po prostu nie rozumiem. Jak to jest w ogóle możliwe? Bardzo bym prosił o zbadanie tej sprawy, o zbadanie uwarunkowań prawnych i prawidłowości czy nieprawidłowości takiego funkcjonowania pracowników. W końcu chodzi o nasze koleje i przedsiębiorstwo, które podobno cieszy się renomą. Bardzo dziękuję.

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Jeśli można, skomentuję, ponieważ raz czy dwa jako związek przymierzaliśmy się do interweniowania. To jest outsourcing i to jest firma zewnętrzna. PKP, jak pan zaznaczył, po prostu dzierżawi te wagony temu podmiotowi. To będzie trudne, ale jak najbardziej, trzeba spróbować podjąć interwencję.

**Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:**

Nie chciałam już włączać mikrofonu. Tylko zasygnalizuję, że to jest dopiero materiał, który będziemy przedkładali Radzie Ochrony Pracy. Mówię o planie działań Państwowej Inspekcji Pracy na 2023 rok. Mówię o tym dlatego, że przewidzieliśmy tam taki temat – jeżeli Rada zatwierdzi nasz plan działania – jak czas pracy drużyn konduktorskich i trakcyjnych. W ogóle w ciągu całego roku będziemy realizowali kontrolę w tym temacie. Jak najbardziej też dostrzegamy to zagadnienie. Nie wiem, czy tak długo będziemy zwlekali z kontrolą akurat w tym zakresie, o którym pan poseł wspominał. Niemniej jednak sygnalizuję, że takie kontrole w działaniach Państwowej Inspekcji Pracy zostały przewidziane. Za chwilę będziemy ten plan pracy prezentować w Radzie.

**Poseł Ryszard Wilczyński (KO):**

Bardzo za to dziękuję.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

W jakiej sprawie, panie pośle? My już jesteśmy po głosowaniu i po zaopiniowaniu.

**Poseł Tomasz Kostuś (KO):**

W sprawach różnych, panie przewodniczący, korzystając z okazji, że jest pani minister, korzystając z okazji, że jest kierownictwo. Tylko jedno krótkie pytanie, żeby nie przeciągać, żeby nie przedłużać. Sprawa istotna...

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Pan o innych nie mówi.

**Poseł Tomasz Kostuś (KO):**

Tak jest, panie przewodniczący. W punkt. Dziękuję bardzo. To mogę?

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Proszę.

**Posel Tomasz Kostuś (KO):**

Bardzo krótko. Chciałbym zapytać panią o komentarz a propos wczorajszych doniesień prasowych, medialnych. Mówię tutaj o zatrzymaniu przez Centralne Biuro Antykorupcyjne jednego z inspektorów Państwowej Inspekcji Pracy w Warszawie. Tytuły prasowe i doniesienia medialne były bardzo niepokojące. Jedna z gazet wręcz napisała o korupcji w Państwowej Inspekcji Pracy w Warszawie. Czy pani minister mogłaby się odnieść do tych zarzutów, do tych doniesień prasowych? Rozumiem, że sprawa ma charakter rozwojowy, ale przynajmniej na tym etapie, na poziomie naszej Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Dziękuję bardzo.

**Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:**

Szanowni państwo prawdą jest, że były przeprowadzone czynności rozpoznawcze, wyjaśniające przez delegaturę w Okręgowym Inspektoracie Pracy w Warszawie. Sprawę prowadzi prokuratura i na ten moment czekamy na informację ze strony prokuratury. Do tej pory nie otrzymaliśmy informacji oficjalnych, które potwierdzałyby, jakiego charakteru są zarzuty stawiane jednemu z naszych pracowników, inspektorowi pracy. W związku z tym nic więcej na ten temat na tym etapie nie jestem w stanie państwu powiedzieć, oprócz tego, że oczywiście w pełnym zakresie, w jakim jest to niezbędne, współpracujemy ze służbami celem wyjaśnienia tej sytuacji. Nam, jako pracodawcy, na tym również zależy.

**Posel Tomasz Kostuś (KO):**

Czyli do sprawy, jak rozumiem, wrócimy, panie przewodniczący, pani minister? W odpowiednim czasie, kiedy będzie już jednoznaczna opinia.

**Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:**

Jak będę miała informację. Na podstawie art. 21 Kodeksu postępowania karnego, jeżeli dobrze pamiętam, prokurator przedstawia nam informację na temat postawionych zarzutów.

**Posel Tomasz Kostuś (KO):**

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Dziękuję państwu bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.